

Ostatnim szlakiem gen. Waltera - Świerczewskiego Uroczystości w Jablonce

(Inf. wł.). W Jablonce odbyło się w niedzielę oficjalne zakończenie 2-etapowego zjazdu motorowego, połączone z uroczystościami dla upamiętnienia X rocznicy śmierci generała Karola Świerczewskiego - „Waltera”. Jablonka, miejsce, gdzie poległ gen. „Walter” przybrana została flagami. W pobliżu obelisku stała trybuna honorowa wypełniona przedstawicielami WP, władz państwowych i partyjnych. Na trybunie m. in. gen. Komar - dowódca wojsk wewnętrznych, który cały czas towarzyszył motorowcom na trasie i był honorowym starterem - przyjął defiladę zawodników, którzy w sobotę i niedzielę przejechali 178-kilometrową trasę z Rzeszowa do Jablonki pod hasłem „Ostatnim szlakiem gen. Waltera - Świerczewskiego”.

W uroczystościach zakończyła imprezę motorowej uczestniczyli także Dąbrowszczacy - współtowarzysze walk gen. Waltera z tow. Wiśniewskim na czele.

Przed obeliskiem kilkanaście delegacji z terenu województwa złożyło wieńce. - Pierwszy od Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, drugi od KW PZPR z Rzeszowa. Następnie gen. Komar dokonał w Jablonce wmurowania kamienia węgielnego pod budowę pomnika ku czci gen. Świerczewskiego.

W. JAWCZAK

Dziś 6 stron Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie

11 Now/1957



009-0002363-00

**NY
SKIE**

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 60.888

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 78 (3423) - Rzeszów, poniedziałek 1 kwietnia 1957 r.

Z prac Rady Ministrów

- Projekt ustawy o sprzedaży przez państwo domów mieszkalnych i działek budowlanych
- Zniesienie ograniczeń w zużyciu benzyny
- Sprawa eksploatacji lokalnych złóż węgla brunatnego

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła projekt ustawy o sprzedaży przez państwo domów mieszkalnych i działek budowlanych. Projekt rozszerza znacznie możliwości odstępowania przez państwo domów mieszkalnych, co - oprócz oczywistych korzyści dla ludności - zmniejszy również koszty administracji przez przekazanie jej prowadzenia zainteresowanym i stworzy warunki do lepszej ochrony budynków mieszkalnych.

Dla nabywców nieruchomości przewiduje się pomoc kredytową. Sumy uzyskane ze sprzedaży domów i gruntów będą przekazywane na fundusz, przeznaczony na budownictwo mieszkaniowe.

Projekt postanawia ponadto, że sprzedawane domy i lokale nie podlegają przepisom kwaterekowym, jeżeli zamieszkałe są przez właściciela domu, lub członka spółdzielni mieszkaniowej.

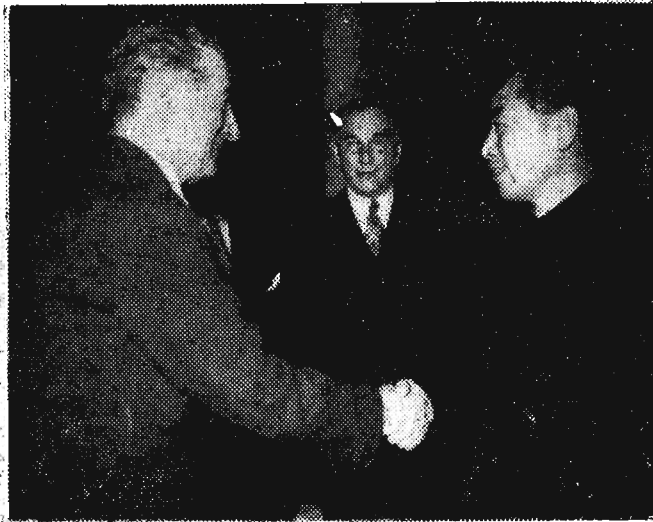
Odrębnie uchwalono zasady odstępowania przez państwo nowobudowanych domów mieszkalnych spółdzielniom mieszkaniowym. (Ciąg dalszy na str. 2)

Bułganin i Chruszczow przyjadą z wizytą do Finlandii

HELSINKI (PAP). Podano tu oficjalnie do wiadomości, że premier ZSRR Bułganin oraz pierwszy sekretarz KC KPZR Chruszczow przyjadą 6 czerwca z wizytą do Finlandii. Ministerstwo Spraw Zagranicznych zakomunikowało, że wizyta trwać będzie około tygodnia. Obaj radzieccy mężowie stanu zostali zaproszeni do Finlandii po wizycie premiera fińskiego Fagerhólma w Moskwie.

Z pobytu min. Darskiego w Chinach

Na zdjęciu: Minister Żegluga PRL, Stanisław Darski (z lewej) oraz członek delegacji polskiej dyr. dep. J. Toporowicz (w środku) u premiera Czou En-laj. Fot - CAF



Od 1 kwietnia akcja sanitarно-porządkowa

W roku bieżącym z dniem 1 kwietnia przystępujemy do akcji sanitarно-porządkowej, której celem jest podniesienie stanu sanitarnego województwa oraz wyglądu estetycznego miast i wsi. W związku z tym Wojewódzki Komitet ASP przypomina, że powinny być powołane przy prezydium powiatowych i miejskich rad na rodowych komitety ASP, które będą czuwać nad przebiegiem tej akcji.

Przy każdym takim komitecie należy powołać zespół do spraw propagandy i kontroli akcji oraz stały sekretariat odpowiedzialny za całokształt spraw organizacyjnych. Zadaniem komitetów przy prezydium rad jest dopilnowanie powołania podobnych komitetów przy zakładach pracy, szkołach, internatach, instytucjach itp.

Wojewódzki Komitet ASP w Rzeszowie apeluje do społeczeństwa, aby włączyć się do akcji.

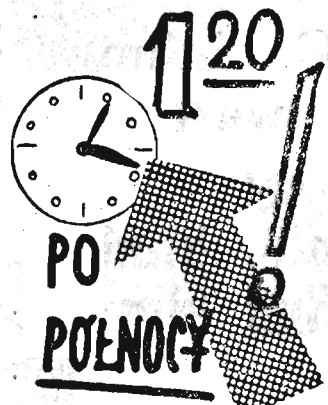
(Ciąg dalszy na str. 2)

Polska delegacja rządowa zwiedziła reaktor atomowy pod Bombajem

DELHI (PAP). Korespondent Polskiej Agencji Prasowej donosi z Bombaju:

W sobotę odbyło się spotkanie premiera Cyrankiewicza, jego małżonki i członków polskiej delegacji rządowej z przedstawicielami mieszkańców Bombaju, drugiego co do wielkości miasta Indii.

W niedzielę delegacja polska zwiedziła pierwszy w Indiach i w Azji reaktor atomowy w Indyjskim Ośrodku Atomowym w Trombaj pod Bombajem.



KAIR (PAP). Do Bejrutu przybyła 30 marca jugosławińska delegacja z wiceprzewodniczącym Związkowej Rady Wykonawczej Vukmanowicem-Tempo na czele. Delegacja przeprowadzi rozmowy w sprawie libańsko - jugosławińskiego układu gospodarczego.

PARYŻ (PAP). 30 marca zakończone zostały prace przy montażu wzdłuż Kanału Sueskiego sygnałów morskich dla nocnej żegluzi. Prace przy usuwaniu zatopionego wraku „Abukir” zakończone zostaną według informacji radii egipskiego w ciągu 10 dni.

Stanowisko MON w sprawie wprowadzenia przysposobienia wojskowego dla młodzieży

WARSZAWA (PAP). Minister obrony narodowej gen. Marian Spychalski przesłał do Zarządu Głównego Ligii Przyjaciół Żołnierza pismo, w którym precyzuje stanowisko MON wobec opracowanego przez LPZ projektu wprowadzenia przysposobienia wojskowego dla młodzieży szkolnej.

Po rozważeniu wniosków i propozycji zawartych w tym projekcie Ministerstwo Obrony Narodowej uważa je w zasadzie za słuszne. Przewidują one m. in. dwuletnie dobro-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Skrzydlaty statek budują w Krasnym Słoneczku

MOSKWA (PAP). Załoga stoczni w Sornowie buduje pierwszy w ZSRR skrzydlaty statek spalinowiec. Zostanie on wkrótce oddany do użytku.

Statek wyposażony będzie w silnik o mocy 700 koni mechanicznych. Pomieści on 68 pasażerów. Płynąc z szybkością ponad 60 kilometrów na godzinę zużyje 100 litrów paliwa. Statek utrzymywany będzie na wodzie przy pomocy skrzydeł ze stali nierdzewnej, zanurzonych tuż pod powierzchnią.

Pięcioraczki niedźwiedzie w Bytomiu

KATOWICE (PAP). Po raz pierwszy w Polsce po wojnie w bytomskim ZOO urodziły się pięcioraczki niedźwiedzie. Przysięgła na świat tak liczny potomstwa jest rzadkim wypadkiem, gdyż zwykle niedźwiedzica ma trzy lub cztery niedźwiadki.

Umowa handlowa Polska-Mongolia

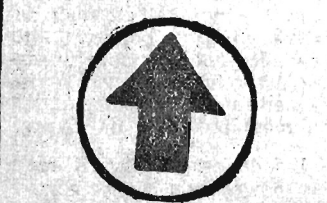
WARSZAWA (PAP). Jak już podaliśmy, w marcu br. odbyły się w Ulan-Bator rozmowy handlowe między delegacjami rządowymi Polski i Mongolskiej Republiki Ludowej. W wyniku tych rozmów podpisano 30 marca br. umowę o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach na rok 1957.

Jest to pierwsza umowa handlowa między Polską a Mongolią. Jej zawarcie umożliwi rozwój, nikiel dotychczas, wymiany towarowej między obu krajami.

Znachorka doprowadziła swe pacjentki do urojonej ciąży

WROCLAW (PAP). Od 30 kobiet ze wsi i małych miasteczek dolnośląskich wyludziła 18 tys. zł zamieszkała w Wałbrzychu znachorka Maria Nowakowska, zapewniając, że wyleczy je z bezpłodności. „Metody leczenia” stosowane przez znachorkę, były tak sugestywne, że lekarze szpitala w Wałbrzychu stwierdzili u 6 spośród 30 jej pacjentek - ciążę urojoną.

Wmawiając kobietom ciążę Nowakowska pobierała honoraria sięgające 850 złotych. Śledztwo w sprawie szarlatanki zostało ukończono, będzie ona odpowiadać przed Sądem Powiatowym w Wałbrzychu.



W dniu 27. III, 1957 r. w Delhi premier J. Cyrankiewicz i premier J. Nehru podpisali wspólne oświadczenie o współpracy kulturalnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Indii.

Brazylia weźmie udział w XXVI MTP

POZNAŃ (PAP). Dyrekcja Międzynarodowych Targów Poznańskich otrzymała pismo Towarzystwa Handlu Międzynarodowego z Rio de Janeiro, w którym zapowiada ono swój udział w XXVI MTP. Tak więc Brazylia będzie 29. krajem, który weźmie udział w tegorocznych Targach.

Uwaga Czytelnicy „Nowin Rzeszowskich”

Przypominamy, że prenumeratę pocztową na maj przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 10 kwietnia

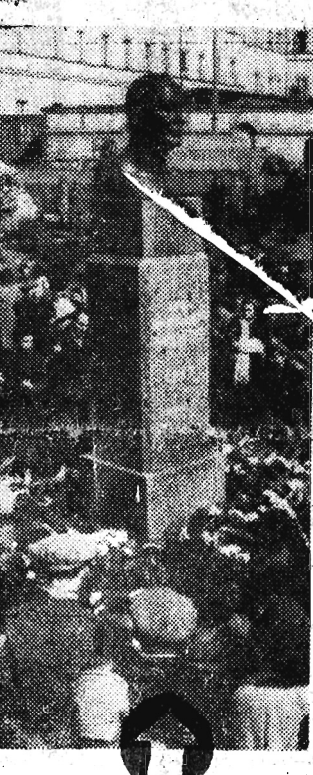
Jednocześnie zawiadamiamy, że administracje zakładów i instytucje, rady zakładowe i rady robotnicze, pracownicy instytucji mogą zamawiać prenumeratę „Nowin Rzeszowskich” na maj, w terminie do 10 kwietnia 1957 r. bezpośrednio w oddziale i delegaturach „Ruchu”. Miesięczna prenumerata wynosi 21 zł. O wszelkich trudnościach jakie napotyka Czytelnicy przy nabywaniu naszej gazety w kioskach „Ruchu” lub przy zamawianiu prenumeraty, prosimy zawiadamić bezpośrednio redakcję „Nowin Rzeszowskich” - Rzeszów, ul. Zeromskiego 5, gmach KW PZPR III piętro.

I N D I E



Na zdjęciu: Święte miasto Hindusów Benares nad wielką rzeką Gangesem. Fot - CAF

W X rocznicę śmierci gen. Świerczewskiego



28. III. br. odbyła się w Warszawie przy al. gen. Świerczewskiego uroczystość odsłonięcia popiersia Generała. CAF - fot. Matuszewski.

Pół miliona obligacji do premiowania i wykupu

WARSZAWA (PAP). 1 kwietnia br. rozpocznie się w Bydgoszczy XI publiczne losowanie obligacji Narodowej Poczty Rozwoju Sił Polskich. Ogółem wylosowanych zostanie dla wszystkich klas 500 tys. obligacji, z czego połowa będzie premiowana, połowa zaś obligacji wykupiona według wartości imiennej.

Dla każdej z klas pożyczki wylosowane zostaną następujące premie:

- 4 po 10.000 zł, 16 po 5.000 zł,
- 150 po 1.000 zł, 530 po 500 zł,
- 1.000 po 250 zł, 10.800 po 150 zł.

CIĘKAWOSTKA

DNIA

Ujęcie sławetnego wieloletniego specja od podkładania bomb w różnych miejscach publicznych Nowego Jorku Georga Mateskiego nie przywróciło spokoju mieszkańcom miasta. Tym razem nie

bomba siej popłoch lecz... nitrogliceryna. Policja otrzymała wiadomość, że na dworzec portu

lotniczego zatelefonowała nieznaną kobietą, która oznajmiła, iż jej bezrobotny mąż udał się na dworzec z porcją nitrogliceryny, aby wysadzić go w powietrze.

Oficjalne otwarcie żeglugi na Kanale Sueskim

KAIR (PAP). Administracja Kanału Sueskiego ogłosiła otwarcie żeglugi na Kanale dla statków o wyporności do 10 tys. ton.

W dniu 29 ubm. na wody Kanału wszedł od strony Morza Czerwonego pierwszy od czasu agresji izraelsko - francusko - brytyjskiej w Egipcie w październiku ubr. — konwój składający się z 8 statków plynących pod flagami 5 państw: Włoch, ZSRR, Rumunii, Grecji i NRF.

Jednocześnie żegluga na Kanale rozpoczął przez Port Saeid — tankowiec włoski „Janita”.

W dniu 30 ubm. na wody Kanału wpłynę następny konwój złożony z 4 statków. W pilotowaniu pierwszych konwojów biora udział obok pilotów egipskich również piloci radzieccy.

Stanowisko MON w sprawie wprowadzenia przysposobienia wojskowego dla młodzieży

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wolne szkolenie, obejmujące łącznie 240 godzin. W pierwszym roku szkolenia młodzież zdobyłaby wiedzę ogólnowojskową, w drugim zaś — specjalizowałaby się w zakresie łączności, przygotowania motorowego, wojenno - morskiego itd.

Zdaniem MON, młodzież, która ukończy szkolenie i wykaże się pozytywnymi jego wynikami, mogłaby np. korzystać z prawa do wyboru rodzaju broni w razie poboru do wojska i — w zależności od liczebności roczników poborowych — pierwszeństwa przy zaliczaniu do tzw. ponadkontyngentu.

Wymagałaby natomiast jeszcze rozważenia sprawa czasu trwania obozów ćwiczebnych, którymi kończyłoby się 2-letnie szkolenie. Dwutygodniowy czas trwania tych obozów wydaje się zbyt krótki.

Wyrok w sprawie młodocianych zwyrodnialców

GDYNIA (PAP). Sąd Powiatowy w Gdyni ogłosił 30 bm. wyrok w sprawie bandy młodocianych zwyrodnialców, tzw. bandy „Goryla”. W procesie wystąpiło 7 oskarżonych, którzy w grocie znajdującej się w pobliżu plaży orłowskiej, dokonywali gwałtów na nieletnich dziewczętach.

Sąd wydał wyrok skazujący: Gorzewskiego na 8 lat więzienia, Wójcickiego i Meksia — po 6 lat więzienia. Hapke i Wyrodka — na kary po 2 lata więzienia, Koprowski — na 1 rok oraz Stefaniaka na 1 rok więzienia z zawieszaniem na 3 lata.

Demonstracja przeciwko mianowaniu Speidla

PARYŻ (PAP). U grobu nieznanego żołnierza pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu odbył się w sobotę wiec protestu przeciwko nominacji hitlerowskiego generała Speidla na stanowisko dowódcy sił lądowych NATO w Europie środkowej.

Dla uczczenia patriotów poległych w walce z faszyzmem złożono wieńce i wianki kwiatów na grobie nieznanego żołnierza. W demonstracji wzięli m. in. udział senatorzy

Z prac Rady Ministrów

Biuro Światowej Rady Pokoju rozpoczęło swe obrady

BERLIN (PAP). „Neues Deutschland” zamieściło artykuł wstępny pła Paula Wandla pt. „Pozdrawiamy bojowników o pokój”.

Wandl pisze, iż na posiedzeniu Biura Światowej Rady Pokoju, któremu przewodniczył profesor Joliot-Curie, omawiane są trzy ważne zagadnienia:

- 1) sytuacja na Bliskim i Środkowym Wschodzie,
- 2) sytuacja w krajach azjatyckich,
- 3) problem bezpieczeństwa europejskiego i rozwój sytuacji w obu państwach niemieckich.

Wiece w Budapeszcie

BUDAPEST (PAP). W dniu 29 ubm. w godzinach popołudniowych odbyły się w Budapeszcie cztery wiece, zorganizowane przez Węgierską Socjalistyczną Partię Robotniczą, na których przemawiali członkowie działające partii: F. Muenich, G. Marosan, S. Ronai i B. Biszku.

Mówcy poinformowali uczestników wieców o przebiegu i wynikach rozmów węgiersko-radzieckich w Moskwie, podkreślając zwłaszcza fakt udziału przez ZSRR daleko idącej pomocy Węgierskiej Republice Ludowej. Jak zaznacza agencja MTI, były to pierwsze wiece pod gołym niebem od czasów wypadków październikowych.

Rozmowa prezydenta Nassera z dziennikarzami amerykańskimi

KAIR (PAP). Prezydent Nasser oświadczył w sobotę w rozmowie z grupą dziennikarzy amerykańskich, że sprawa otwarcia Kanału Sueskiego dla statków izraelskich „jest związana z problemem uchodźców arabskich”. Dlatego też — dodał Nasser — „Egipt pragnie rozwiązać łącznie obie te kwestie”. Prezydent dodał: „Egipt nie będzie przepuszczał statków izraelskich przez Kanał Sueski, dopóki problem uchodźców arabskich nie zostanie rozwiązany”.

A oto inne, bardziej charakterystyczne momenty wypowiedzi Nassera:

— „Egipcjanie pragną być przyjaciółmi USA, lecz nie życzą sobie, by nastąpiło to w wyniku presji z zewnątrz”.
Ludność Egiptu — dodał Nasser — z wielką gorącością myśli o postawie Zachodu wobec Egiptu. Czytając dzienniki amerykańskie odnosi się wrażenie, iż Amerykanie cieszą się z każdej naszej trudności.

— „Nasz handel z Wschodem wzrasta dla tej prostej przyczyny, że nie możemy handlować z Zachodem, który kierując się względami natury politycznej wywiera na nasz kraj presję gospodarczą”.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

szkaniowym. Ceny sprzedaży będą ustalane na podstawie kosztów budowy, przy zapewnieniu pomocy kredytowej. Surowce uzyskane ze sprzedaży będą wpłacane na fundusz mieszkaniowy.

Rada Ministrów postanowiła ponadto przedstawić Sejmowi projekt ustawy o zmianie dekretu z 1954 r. o lokalach w domach spółdzielni mieszkaniowych i w domach jednorodzinnych. Treścią projektu jest rozszerzenie dotychczas obowiązujących wyłączeń spod kwaterunku na wszystkie takie lokale, jeżeli nie przekraczają określonej powierzchni użytkowej względnie liczby izb.

Depesze na ręce arcybiskupa Makariosa

Akcja przeciwko EOKA trwa nadal

Po uwolnieniu Makariosa

LONDYN (PAP). Jak donosi korespondent agencji Reutersa w Atenach, podano tam do wiadomości, że ambasador grecki w Londynie, który został odwołany rok temu na znak protestu przeciwko deportacji arcybiskupa Makariosa, powrócił w niedzielę na swą placówkę.

Burmistrz Nikozji przesłał w sobotę depesze na ręce arcybiskupa Makariosa, który przebywa jeszcze na wyspach Seychelles. Depesza, podpisana również przez wielu znanych obywateli Nikozji zawiera wyraża poparcia dla oświadczenia złożonego w piątek przez arcybiskupa i wyraża nadzieję, iż wkrótce będzie on mógł powrócić na Cypr.

Jak donoszą z Nikozji, rzecznik dowództwa wojsk brytyjskich na Cyprze oświadczył tam w sobotę, że prowadzone na wyspie operacje wojskowe przeciwko EOKA nie zostały wstrzymane i są „aktywnie kontynuowane”. Żołnierze bry-

Z dniem 1 kwietnia 1957 r. znosi się ograniczenia w zużyciu benzyny, wprowadzone w końcu ub. roku w związku ze znanymi trudnościami w tej dziedzinie. Upoważniono jednak prezesa Rady Ministrów do wprowadzenia w razie potrzeby przejściowych ograniczeń w okresach szczytowego zużycia paliw płynnych.

Rada Ministrów podjęła także uchwałę stwarzającą przedsiębiorstwom i spółdzielniom możliwości eksploatacji lokalnych złóż węgla brunatnego, przy zapewnieniu technicznej i finansowej pomocy państwa. Ta dmożna zwiększy się eksploatację tych złóż na potrzeby ludności i przemysłu miejscowego.

tyjscy otrzymali jedynie instrukcje, aby w dzień nie otwierać ognia do osób podejrzanych. Władze brytyjskie chcą w ten sposób „umożliwić” członkom EOKA zgłaszanie się po „żelazne listy”. Rzecznik dodał, że „jak dotąd, do władz brytyjskich na Cyprze nie zgłosił się żaden powstaniec”.

Od 1 kwietnia akcja sanitarno - porządkowa

(Ciąg dalszy ze str. 1)

czeństwa naszego województwa, by masowo przystąpiło do gremialnych porządków na swoich posesjach. Bowiem akcja sanitarno - porządkowa może dać pomyślne wyniki wówczas, kiedy udział w niej weźmie całe społeczeństwo.

W akcji sanitarno - porządkowej wiele oczekuje się od służby zdrowia, która niewątpliwie będzie służyć wzorem czystości i porządku.

Presja USA na rząd Syjamu

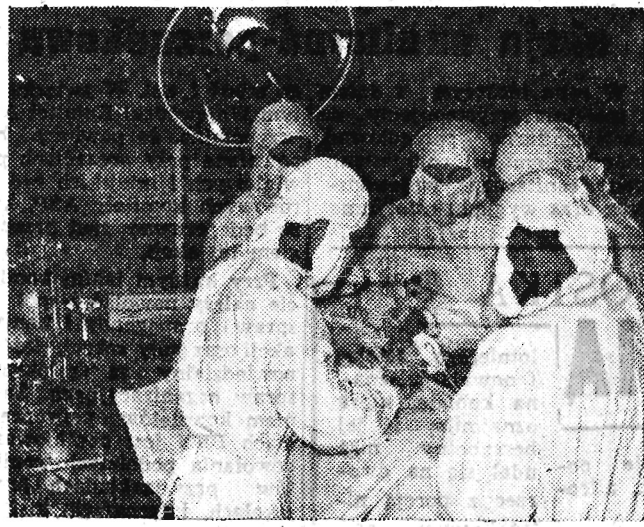
DELHI (PAP). Jak donoszą ze stolicy Syjamu, przedstawiciele USA w tym kraju domagają się przyjęcia do nowego gabinetu, formowanego przez premiera Pibul Songgrama, osób o nastawieniu proamerykańskim. W ten sposób pragną oni wpłynąć na zachowanie poprzedniej linii polityki zagranicznej Syjamu.

Jak stwierdza prasa syjamska, przedstawiciele USA dla osiągnięcia swego celu uciekają się do różnych form nacisku.

Śląsk otrzymał nowy szpital

Śląska Akademia Medyczna w Zabrze otrzymała niedawno nowy zakład leczniczy — I Klinikę Położnictwa i Chorób Kobiecych.

Nowa placówka jest doskonale wyposażona w nowoczesny sprzęt lekarski i zagraniczne urządzenia. Sale operacyjne otrzymały m. in. specjalne piece chirurgiczne, najnowsze aparaty do narkozy, a sale pooperacyjne — namioty tlenowe itp. Klinika dysponuje 120 łóżkami dla kobiet, 55 łóżeczkami dla noworodków oraz 11 miejscami dla wcześniaków. Nad zdrowiem chorych czuwa 18 specjalistów.



Na zdjęciu: Podczas operacji...

Komentując komunikat o

wynikach bermudzkiej rozmowy szefów rządów USA i Wielkiej Brytanii, amerykański „Baltimore Sun” stwierdza: „Widzimy tutaj uznanie procesu, który już od kilku lat był widoczny. Anglia nie jest już światowym mocarstwem w dawnym tego słowa znaczeniu. Ma ona jeszcze wiele sił, ale jako samodzielnie działająca potęga jest w stanie zmierzchu”. W podobnym tonie ocenia bermudzkie rozmowy prasa brytyjska, która po początkowych próbach sztywnego przedstawienia spotkania Eisenhowera z Macmillanem, jako sukcesu brytyjskiego premiera, krytykuje obecne rezultaty konferencji i uznaje, że przyniosła ona w zasadzie korzyści nie Wielkiej Brytanii a Stanom Zjednoczonym.

ZGODA I NIEZGODA

Trudno powiedzieć, aby w czasie spotkania na Bermudach, został całkowicie osiągnięty jego główny cel — za-

ładzenie ostrego sprzecznosci, jakie w stosunkach między USA i Wielką Brytanią wystąpiło po wydarzeniach na Bliskim Wschodzie. „Jeśli chodzi o Pacyfik, Japonię i Wietnam, trudno mówić o partnerstwie. Chodzi tam raczej o amerykańską strefę wpływów — bez o wyniku rozmów bermudzkiej znany publicysta amerykański Lippmann na łamach „New York Herald Tribune”. Na Bliskim Wschodzie i w Afryce brak jest uzgodnionej polityki. Są tam jedynie dobrze sformułowane wspólne cele oraz zobowiązania niezbyt sztywne i szczegółowe. Istnieją natomiast znaczne rozbieżności w opinii co do tego, jaka jest rzeczywista sytuacja i co powinno się robić”.

Macmillan zmierzał do przekonania Eisenhowera o konieczności podjęcia wspólnej anglo-amerykańskiej polityki na Bliskim Wschodzie. Tymczasem strona amerykańska, nie chcąc ani na chwilę zrezygnować z realizacji własnej, oparł się na doktrynie Eisenhowera polityki blisko - wschodniej, zmusiła go do zajęcia bardziej pojednawczego stanowiska za równo w sprawie Gazy, jak i Zatoki Akaba.

Nie można jednak powiedzieć, aby różniący się w opiniach co do pewnych spraw przywódcy dwóch mocarstw zachodnich nie osiągnęli żadnego porozumienia. Spójrzmy na Bermudy z punktu widzenia spraw decydujących o pokoju i bezpieczeństwie świata. Wiemy, że ani wyścig zbrojeń, ani podział świata na antagonistyczne bloki nie usuną groźby wojny. A w tych warunkach dla bezpieczeństwa ludzkości sprawą obaj uczestnicy bermudzkiej konferencji na najwyższym szczeblu zajęli stanowisko, które nie sprzyja bynajmniej ich sztywnemu rozwiązaniu.

PODZIAŁ CZY ZJEDNOCZENIE

Tak należy ocenić ogłoszoną przez Eisenhowera i Macmillana deklarację wierności dla NATO. Zdecydowane opowiedzenie się obu mocarstw za polityką atlantycką, polityką zwaną z paktem, będącym tworem zimnej wojny, nie będzie sprzyjało, odpreżeniu międzynarodowemu. Cele NATO są nam od dawna znane. A przypominać nam je nie dawno jeszcze raz londyński „Times” pisząc na marginesie konkurencji anglo-amerykańskiej w dostawach broni dla NRF, że „można by wysunąć zastrzeżenie, czy rzeczywistym celem NATO jest obrona Europy zachodniej a nie np. odzyskanie obszarów za Odrą i Nysą”.

Idźmy dalej. Czemu służy wyrażone na Bermudach poparcie USA i Wielkiej Brytanii dla planów „wspólnego rynku europejskiego” i „Euratomu”? Kilka dni temu w Rzymie ministrowie spraw zagranicznych Francji, Włoch, NRF, Belgii, Holandii i Luksemburga podpisali układ o „wspólnym rynku” i „europejskiej wspólnocie atomowej”. Autorzy tych planów określili je jako krok zmierzający do „zjednoczenia Europy”. W istocie rzeczy jednak, przewidując pewną wspólnotę szczytu państw zachodnio-europejskich, planów tych nie można zaliczyć do kroków zmierzających do zjednoczenia naszego kontynentu.

Nie idzie o analizę ekonomiczną tych planów, zapewniających bądź co bądź dominację najsilniejszemu przemysłowi spośród państw tej tzw. małej Europy — przemysłowi zachodnio-niemieckiemu. Chodzi o co innego. Ograniczając udział we wspólnym rynku do państw zachodnio-europejskich i wykluczając uczestnictwo w nim krajów obozu socjalistycznego, sześć państw Europy zachodniej zawarło w istocie rzeczy układ separatystyczny, pogłębiający rozbiór Europy, a nie służący likwidacji istniejącego na jej obszarze podziału na dwa bloki.

SPRAWA ROZBROJENIA

Opinia publiczna świata nie otrzymała wreszcie od przywódców USA i Wielkiej Brytanii zadowalającej odpowiedzi na kapitałną dla pokoju świata sprawę rozbrojenia. Wielka Brytania została zapoatrzona w amerykańskie pociski zdolne kierowane, które mogłyby osiągnąć Leningrad czy Moskwę. Praktycznie oznacza to, przy zachowaniu przez Amerykanów tajemnicy ładunku jądrowego, zgodę Macmillana na udostępnienie Wielkiej Brytanii jako wyrzutni amerykańskich pocisków rakietowych.

Przyjmując tę amerykańską ofertę — pisze „Daily Mirror” — Macmillan podpisał się w gruncie rzeczy pod rezygnacją ze strategicznej niezależności Wielkiej Brytanii. Nie trudno domyśleć się z drugiej strony co mogą oznaczać dalsze kroki zbrojenia: nie pozostawiające na naszej planecie miejsc nieosagających.

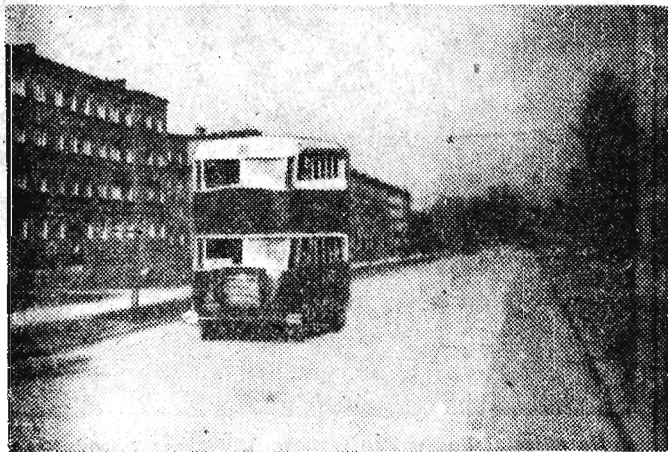
Obaj mężowie stanu oświadczyli również, że zamierzają nadal kontynuować próby z bronią jądrową; tylko, że będą je zgłaszać do ONZ, o ile ZSRR ze swej strony na taką procedurę również zgodzi się. Nie jest to stanowisko, którym gotowa jest zadowolili się ludzkość zanepokojona niebezpieczeństwem dalszego wyścigu zbrojeń i nowych prób z bombami wodorowymi. Jakie podejmuje Wielka Brytania. Nie jest to również odpowiedź na dziecięce propozycje w sprawie zakazu wszelkich doświadczeń z bombami wodorowymi.

PRZYKŁAD NA CZASIE

Stanowisko obu mocarstw nie pozostało chyba bez wpływu na toczące się w Londynie obrady Podkomisji Rozbrojeniu ONZ. Wprawdzie jej uczestnicy po ogólnej dyskusji zgodzili się postawić na pierwszym miejscu sprawę doświadczeń z bronią jądrową. Jednakże stanowisko, jakie w czasie dyskusji nad tym problemem zajął delegat amerykański, Stassen, nie budzi optymizmu co do szybkiego osiągnięcia w tej sprawie porozumienia. Oświadczył on, że pierwszym krokiem w kierunku zakazu prób jądrowych powinno być zbadanie, czy możliwe jest dokonywanie prób, które nie zostałyby wykryte przez stacje pomiarowe. Dlatego ZSRR miałyby opublikować listę swych eksperymentów, aby uczeni zachodni sprawdzili, czy ich pomiary zgodne są z danymi radzieckimi. Taki wstęp do rozmów o rozbrojeniu nie jest zachęcający.

EDWARD DYLAWEŃSKI

MAGAZYN ROZMAITOŚCI Z WOJEWÓDZTWA ● MAGAZYN



Jeszcze w tym miesiącu Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne otrzyma nowe piętrowe autobusy produkcji szwedzkiej. Nowe wozy przyczynią się niewątpliwie do usprawnienia komunikacji w naszym mieście.
Na zdjęciu: Pierwszy nowy autobus na ul. Obrońców Stalingradu.

W tych dniach otwarto w Boguchwale ogród zoologiczny. Między wieloma cennymi okazami, ogród posiada 6 wielbłądów.



Na zdjęciu: Wielbłąd w czasie porannej przechadzki po ulicy 3 Maja w Rzeszowie.

Z okazji 500-lecia Mielca ukończono budowę stacji telewizyjnej. Zasięg odbioru będzie wynosił około 100 km

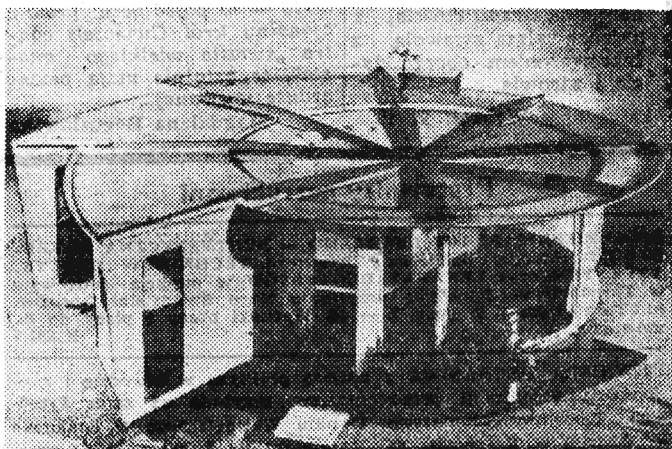


Na zdjęciu: Stacja telewizyjna z zainstalowanym masztem.

Z WOJEWÓDZTWA



Automat do sprzedaży papierosów, kapepek, piwa oraz kefiru zamontował Miejski Handel Detaliczny koło nowego baru mlecznego przy ulicy 3 Maja w Rzeszowie.



Grupa rzeszowskich architektów wykonała projekt domku jednorodzinny z plastiku. Domek taki, którego koszt wyniesie około 13 tys. złotych, będzie można zamawiać w Biurze Miastoprojektu w Rzeszowie dnia 1 kwietnia 1957 roku.



Na zdjęciu: Zabytkowy ratusz zatopiony przez rozlaną rzekę.



W dniu 1 kwietnia wystąpił w Rzeszowie Janusz Gniatkowski, w nowej rewii piosenki i humoru. Impreza odbędzie się o godz. 18 w sali Domu Kultury przy ul. Langiewicza. Bilety w przedsprzedaży w barze mlecznym przy ulicy 3 Maja.

W Kołaczycach pow. Jasło wyląła Wisłoka, zalewając rynek miasteczka. Ludność porusza się łodziami.

ROZMAITOŚCI Z WOJEWÓDZTWA ● MAGAZYN

ROZMAITOŚCI Z WOJEWÓDZTWA ● MAGAZYN ROZMAITOŚCI



VIII

Rom już miał wezwać Cebulę, kiedy nagle drzwi się otworzyły i ukazał się w nich mężczyzna, który przed kilku minutami wszedł, podając się za „Stefana”. Ujrawszy Cebulę, mężczyzna zapytał niskim basem:

— Pan do kogo?
— Najmocniej przepraszam — powiedział Cebula ruszając jednocześnie w stronę drzwi — jestem tu motorem i świeca mi nawalila. Może tu jest ktoś, kto by mi pomógł. Nie mam zapasowej, a ta już jest całkiem do luzu... pan pozwoli?

Mężczyzna zagroził jednak sobą wejście do ganku i odparł.

— Złe pan trafił. Tu mieszka właściciel tego domu, który nie ma nic wspólnego ze spółdzielnią, a na motorach nie zna się zupełnie.

— To nic — upierał się Cebula — może jednak coś mi poradzi. Ja tu nie znam nikogo więc może... to mówiąc, Cebula ruszył ponownie do drzwi usiłując wyminąć nieznanego. Ten jednak odsunął go łagodnie mówiąc:

— Jeśli panu chodzi o świecę, to chętnie panu pomogę. Znam tu jednego mechanika, który z łatwością usunie ten drobny defekcik. Mieszka niedaleko stąd. Proszę pójść ze mną, zaprowadzę pana do niego...

— Będę panu bardzo wdzięczny — zgodził się wresz-

cie Cebula. Mam jeszcze kawał drogi przed sobą a tu ta diabelska śwleca... Tak rozmawiając obaj opuścili podwórze.

Ukryty za starym żelastwem kapitan zaklął szpetnie. Był wyraźnie w podłym humorze. Właściwie po kiego licha ja tu sterczę — wyrzucił sobie — przecież ów facet w skórce, kiedy zorientował się, że ktoś mu drepcze po piętach, mógł Borowika zwałić na pierwsze lepsze podwórze, tam stuknąć w głowę i zanieść, gdzie mu się tylko żywnie spodobalo. Zaczna spółdzielnia o obiecującej nazwie „Przyszłość” mogła nie mieć z tym nic wspólnego.

Ważne było jednak dowiedzieć się, dlaczego Cebula śledził tego dziwnego mężczyznę. Coś w tym musiało być. Tak rozważając, Rom postanowił stwierdzić, gdzie ów człowiek zaprowadzi Cebulę, a potem odwiedzić ludzi, którzy wczoraj wyprawiali wesele, by dowiedzieć się czegoś więcej o okolicznościach w jakich skradziono granatową „Warszawę”. Skinął na Borowika i ruszył śladem obu mężczyzn.

Idąc mniej więcej pięćdziesiąt metrów za nimi, Rom zastanawiał się nad tym, co też mogło skłonić sierżanta Cebulę do śledzenia nieznanego. Z głównej ulicy miasteczka skręcił teraz w boczną. Rom przyspieszył kroku. Niemal biegł, by nie stracić z oczu idących przed nimi mężczyzn. Kiedy minął zakręt, oczom jego ukazał się niespodziewany widok.

Oto nieznanemu nagłym ruchem wyjął z kieszeni jakiś długi przedmiot i rąbnął nim Cebulę w głowę. Sierżant nie wydał żadnego głosu. Nieznajomy chwycił zwisającego bezwładnie w jego ramionach sierżanta i z niemalym trudem wrzucił go do stojącego o dwa kroki przed nim samochodu ciężarowego.

Wszystko to nie trwało więcej niż kilka sekund. Rom rzucił się pędem w kierunku samochodu. Nim jednak dopadł, nieznanemu zdążył nacisnąć starter i wóz ruszył z miejsca pełnym gazem. Rom wystrzelił cały magazynek. Nie udało mu się jednak trafić w oponę. Teraz trzeba było działać błyskawicznie. Po-

pedził do posterunku. Długonogi pitkarz Borowik, mimo wyczerpania wielogodzinna głodówka i wstrząsem od uderzenia prześcignął kapitana z łatwością. Pierwszy wpadł na posterunek i nie zważając na protesty milicjanta już wyciągał „Jawę” z korytarza. Tuż za nim wpadł zziębnięty Rom.

W chwilę potem „Jawa” pędziła w kierunku szosy na Rzeszów. Kapitan zdążył się zorientować, że uciekający samochód, była to półtoratonówka „Skoda”, mogła z bocznej uliczki wyjechać jedynie na tę szosę. Kiedy wjechali na gościniec zobaczyli daleko przed sobą światła reflektorów. To mogła być tylko „Skoda”.

Rom pędził jak szatan. Wycisnął ze swej „Jawy” najwyższą szybkość. Strzałka zatrzymała się u kresu skali. Na szczęście mieli przed sobą co najmniej kilka kilometrów równej szosy. Każda niemała sekunda zbliżała ich do uciekającej „Skody”. — Oby tylko zdążyć przed najbliższą miejscowością — gorączkował się Rom — tam łatwo może skręcić na inną drogę... Pędzili z zawrotną szybkością. Teraz szosa skręcała gwałtownie w lewo, przecinając tor kolejowy. Od strony X jechał pociąg osobowy. „Skoda” śmignęła przez tory. Rom nacisnął syrenę i nie zwalniając biegu maszyny przemknął przez tory tuż przed zamknięciem rampy. „Skoda” mignęła im przed zakrętem. Kiedy ścigający minęli ten kolejny zakręt, oczom ich ukazały się światła stacji kolejowej Jabionna.

Rom gwałtownie zahamował, tak, że siedzący za nim Borowik nie utrzymał się w siodełku i fiknąwszy zabawnego koziołka stoczył się do rowu. Tuż przed nim leżała „Skoda”. Przechylona maszyna leżała bokiem w rowie przydrożnym. Rom skierował reflektor swej „Jawy” na szosę. Nie zobaczył jednak nic. Pociąg zdążający do Rzeszowa już stał na stacyjie.

— Zaopiekuj się sierżantem — rzucił krótko Borowikowi, który zdążył już zerwać się na równe nogi — zaraz tu wrócę...

(C.d.n.)



RZESZÓW
Dzysur nocny: Apteka Społeczna nr 2 ul. Grunwaldzka 3
Dzysur staly: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56

PRZEMYSŁ
Dzysur nocny: Apteka Społeczna nr 61 ul. 1 Maja 10
JAROSŁAW
Dzysur nocny: Apteka Społeczna nr 24 ul. Grunwaldzka 28

MIELEC
Dzysur nocny: Apteka Społeczna nr 54 ul. Kościuszki 3
DEBICA
Dzysur nocny: Apteka Społeczna nr 14 ul. Krakowska 6

TEATR
PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ - nieczynny

KINA
ZORZA (ul. 3 Maja) - Lady Hamilton - godz. 16, 18 i 20
APODLO (ul. W. Hiberna) - Wina Włodzimierza Ołnierza

Mewa (DK WSK) - Tata, mama, moja żona i ja
DK MO (ul. Langiewicza) - Projekcja filmu dla członków Dyskusyjnego Klubu Filmowego - godz. 18

WYSTAWY
Wystawa „Grupy 14” - Malarstwo i grafika
WDK ul. Okrzei 7 - od godz. 10-17.

KINA
MIELEC
Tezka - Ich troje
Bańka - Ona tańczyła jedno lato

PRZEWORSK
Warszawa - Vivere in pace
LEZAJSK
Radoc - Pan inspektor przyszedł
LANCUT
Znicz - Julietta
TARNOBREZG
Wisła - Spotkamy się na Kasiope

NISKO
San - Ludzie w białej
STAŁOWA WOLA
Stal - Czarownica
ROZWADOW
Polonia - Korzenie
DEBICA
Uciecha - Decydujący moment

PRZEMYSŁ
Roma - Król się bawi
Olimpia - List
Ballada - My urwisy
Baityk - Wypadek na ulicy
JAROSŁAW
Gdynia - Wiosna, Jesień i miłość
RADYMNO
Świt - nieczynne
LUBACZÓW
Melodia - Dzień bez kłamstwa

BIRZGA
Pobudka - nieczynne
Uwaga: Repertuar kin codziennie wg informacji CWF

MUZA
MUZEUM W PRZEMYSŁU
czynne od godz. 10-15
MUZEUM W JAROSŁAWIU
czynne od godz. 10-15

NOWINY RZESZOWSKIE
wydaje RSW „Prasa”, Redaguje Kolegium. - Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro).

Król Cwieczek - contra „świata wielkiego miasta“

Już instaluje się kolorowe neony na nowoczesnych sklepach przy ul. 3 Maja w Rzeszowie i podczas gdy niektóre z tych nowych placówek handlowych już są czynne, pozostałe lada dzień otworzą swe podwoje, ciesząc oko pięknymi wystawami i neonowymi „światłami wielkiego miasta“.

Alifci, przy teje samej ulicy 3 Maja, dostownie o krolu od nowoczesnych sklepów i wielkomijskich neonów, odgróznony „po staropolsku“ deską na skos postawioną, rozpościera się fragment chodnika z wydartą kostką, niemiłosiernie podziurawiony, z pagórkami kamieni itp. - świadek wielu upadków i wypadków, podczas zimowych

„Pożegnanie z diabłem“ przedmiotem konkursu

CWF Ekspozytura w Rzeszowie organizuje wspólnie z kinem „Zorza“ konkurs-ankietę dotyczącą nowego filmu polskiego pt. „Pożegnanie z diabłem“. Udział w konkursie może wziąć każdy widz, który obejrzy ten film i w terminie do dnia 15. IV. br. nadeśle, względnie doręczy bilet kinowy kina „Zorza“ z pieczęcią na odwrocie „konkurs“ filmu.

Między wszystkich uczestników rozlosowanych zostanie 10 wartościowych nagród.

gołolezi. Chodnik ten zniszczony w czasie budowy domu mieszkalnego Woj. Zarządu Budownictwa Wiejskiego, od roku nieomal doczekać się

Ciekawostki historyczne

Słów kilka o przemyskiej szlachcie...

Warto wiedzieć coś o charakterach ludzi, którzy kilkadziesiąt lat temu rządili przemyską ziemią. Szlachta przemyska należała do najbubniejszych i najruchliwszej w Polsce. A oto jak charakteryzuje ją Władysław Łoziński: „Z zamiłowania przepychu, z okazałości swego występowania na zjazdach i uroczystościach słynie w całej Polsce szlachta ziemi przemyskiej. Kiedy w roku 1578 wita przyjeżdżającego do Lwowa Stefana Batoro, świetnością i bogactwem strojów i broni wprawia w zdumienie świte królewską“.

„Przemyslanie buczno wyjechał przeciwko królowi: jakom żyw, buczniejszych ludzi nie widział!“ - pisze Polkowski, świadek naoczny, jeden z orszaku króla.

Ale ta „buczność“ szła w parze z porwyczym do gwałtu temperamentem, z namiętną zawziętością, z najuchwalszą swawolą, z lekceważeniem obcego życia i zdrowia.

Wybrał: Z. Z.

nie może ostatecznego porządkowania. Tempo, w jakim postępuje reperacja, buduloby niewątpliwie najwyższą radość króla Cwieczka, gdyby jakimś cudownym sposobem nagle mógł się tu znaleźć. Wykrzyknąłby z pewnością: „ach, nic się nie zmieniło, niech uściśnię wasze dłonie, pracujecie się zupełnie jak za moich czasów“.

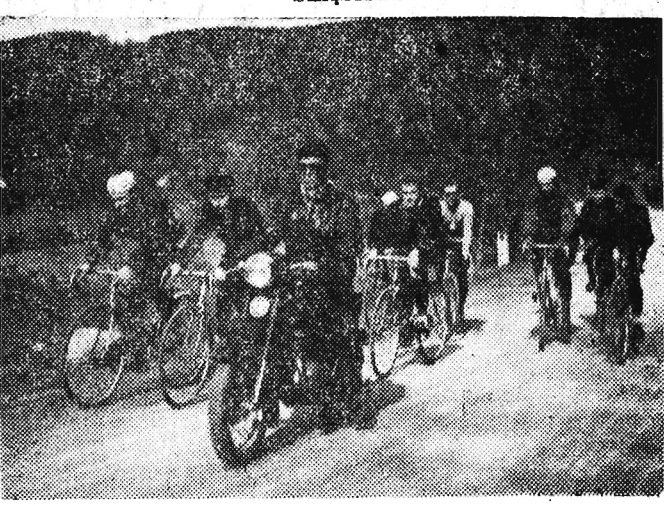
To krańcowo ślamazarne tempo naprawy chodników i jezdní „wokół“ nowych budynków jest w Rzeszowie nieomal nagminne. Opisujemy już przez nas ulicę Kniewskiego, przy której stanął blok mieszkalny miejscowego Oddziału Banku Polskiego, nadal wyglądająca jakby przeszedł przez nią huragan. Wyburzone chodniki, obnażone do głębi prze wodociągowe, zepsute latarnie, a w przepastnych jamach na jezdní bulgoczące moczary - oto pobieżny szkic sytuacji. Również mieszkańcy ul. Żeromskiego przez szereg miesięcy dobijali się o remont ulicy, która „w wyniku“ budowy, stała się, z trudem tylko, zdatna do ruchu.

A swoją drogą, wobec opieślatości przedsiębiorstw budowlanych, Prezydium MRN-Rzeszów winno podjąć uchwałę, określającą termin, w jakim należy ulice po ukończeniu budowy doprowadzić do porządku i stanu użyteczności.

Tylko przy użyciu sposobów administracyjnych - nie stety - w pojedynku: prowincjonalny król Cwieczek contra „świata wielkiego miasta“, te ostatnie mają pewne szanse wygranej...

Magdalena Bogusławska

Z OBOZU TRENINGOWEGO KOLARZY W BARDO SŁĄSKIM



Na zdjęciu: Pod wodzą trenera Michalaka zawodnicy wyruszają na codzienny trening. CAF - fot. Grzęda

Wyśmienite wody gazowe szkoda tylko, że nie w Rzeszowie

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy Przemysłu Budowlanego w Czudcu przystąpiła niedawno do wytwarzania wysokiej jakości wody sodowej, limoniady, oranżady i wody stołowej. Wody te wytwarzane są w ramach produkcji ubocznej.



KRUPNIK na kościach cielecych. FASOLKA po bretońsku, ziemniaki. KOMPOT z suszonych jabłek. PRZEPIS NA FASOLKĘ: Pół kg fasoli „Jaśka“ namoczyć na kilka godzin. Potem wodę odlać, zalać świeżą wodą, gotować pod przykryciem aż do miękkości. 10 dkg boczu lub kiełbasy, przysmażyć na tłuszczu, dodać dwie łyżki przecieru pomidorowego i łyżkę maki, rozprowadzić na dość gęsty sos wywarem z fasoli. Zmieszać razem i gotować jeszcze przez chwilę pod przykryciem na wolnym ogniu.

Spółdzielnia ta przystąpiła również do produkcji, cieszacego się dużym popylem w Rzeszowie „Fructovitu“. „Fructovit“ wyrabia się na prawdziwych, naturalnych sokach. Produkowane przez spółdzielnię wody gazowe - z wyjątkiem „Fructovitu“, przeznaczone są na zaopatrzenie sklepów w Czudcu i okolicy. Szkoda tylko, że wodą sodową, limoniadą i oranżadą, produkowaną przez WSPPB w Czudcu na dobrej wodzie studziennej nie zainteresowały się dotąd władze rzeszowskiego handlu. Na pewno zdobyłyby one - wody oczywiście - większe uznanie niż te, które znajdują się obecnie w sprzedaży. (tap)

Ogłoszenia drobne

Podziękowania

KOLEJARZOM stacji Jedlicze. orkiestrze kolejowej z Jasła oraz wszystkim tym, którzy wzięli udział dnia 26/III 57 r. w pogrzebie śp. Józefa Tomasika serdeczne podziękowanie składa - Rodzina. G-197/1

DYREKTOROWI Szpitala Powiatowego w Kolbuszowej, dr Stanisławowi Krzakiewskiemu za szczerą silwe przeprowadzenie operacji oraz dr Bolesławowi Ziolo, Mieczysławowi Jabłońskiemu, również całemu personelowi Oddziału Chirurgicznego za tyczciwą opiekę składa serdeczne podziękowanie - Decowa, Jadwiga. G-194/1

ORDYNATOROWI Oddziału Polotniczego Polikliniki w Rzeszowie dr Gnatowskiemu Kazimierzowi za szczerze i poświęcony zabieg, uratowanie życia dziecku i troskliwą opiekę oraz całemu personelowi Polikliniki tą drogą składam serdeczne podziękowanie - Cirog Maria. G-186

Sprzedż

SPRZEDAM samochód marki „Opel-Olimpia górna“ oraz części zapasowe. Lublin, Zielona 4/24. K-303/1

SPRZEDAM sypialnie jesionowa, jedalnie orzechowa, kuchnie (używane). Wiadomość: Rzeszów, Króla Augusta 1/1. G-198

Praca

POMOC DOMOWA do 2-ga małych dzieci przyjme zaraz. Wacław Szulewski, Kraków - Nowa Huta, Osiedle A-33, blok 6 m. 85. K-285

Zguby

SIENKO Aleksander zgubił legitymację służbową Nr 881 wydaną przez Prez. Pow. Rady Narodowej Wydział Oświaty w Rzeszowie. G-193/1

Dwa samochody ciężarowe 3-tonowe Marki „FORD-CANADA-TYP-F. 60“

SPRZEDA Powiatowy Związek Gminnych Spół Sam. Chł. w Lubczowie i e Warunki kupna do omówienia na miejscu K-302/1

Pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARSKO - DENTYSTYCZNA W RZESZOWIE zatrudnia na terenie Rzeszowa TECHNIKÓW DENTYSTYCZNYCH oraz LEKARZY DENTYSTÓW w punkcie usługowym w Tarnobrzegu. Zgłoszenia przyjmuje biuro Spółdzielni: Rzeszów, ul. Turkowiec 1 w godz. 8 - 14. Warunki pracy i płacy do omówienia. K-292/7

INZYNIERA MECHANIKA z dłuższą praktyką w zawodzie i znajomością organizacji przedsiębiorstw, przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego w Krakowie - Oddział w Rzeszowie, ul. Kościuszki Nr 5. Warunki do omówienia na miejscu. K-291/1

Już w październiku

możesz pojechać na spacer własnym SAMOCHODEM typu „WARSZAWA“ lub „WARTBURG“

OTWÓRZ JESZCZE DZIS PREMIOWA KSIĄŻECZKĘ OSZCZĘDNOŚCIOWA

Premie w postaci samochodów losowane będą w każdym kwartale. Pierwsze losowanie w październiku. Blizszych informacji udziela każdy Oddział PKO. K-233/7

ZAWIADOMIENIE

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Eksploatacji Miejscowych Surowców Mineralnych Przemysłu Terenowego w Rzeszowie podaje, że w dniu 22 marca br. na ulicy REJTANA w Rzeszowie, zgubiony został DOWÓD REJSTRACYJNY SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO „FORD“ nr A 56-263. Znalazca proszony jest o zwrot w/w dokumentu do biura przedsiębiorstwa pod adresem: Rzeszów, ul. Hoffmanowej 5, wzgl. do Biura Ogłoszeń - Rzeszów, Żeromskiego 5. K-299/3

ULE

wykonane z desek, typu Warszawski poszerzony w cenie 400 zł i Wielkopolski nowoczesny po 460 zł za sztukę.

poleca przedsiębiorstwo „LAS“ sprzedaż za gotówkę prowadzą;

ODDZIAŁ „LAS“ w Leżajsku, ul. T. Michałka 11. ODDZIAŁ „LAS“ w Sanoku, ul. Świerczewskiego 1. ODDZIAŁ „LAS“ w Przemyślu, Rynek 28. BAZA „LAS“ w Dębicy, ul. Kolejowa 14. K-287/2

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Nisku ZAWIADAMIA

wszystkich członków, że wypłaca DYWIDENDY nie pobrane za lata 1952 do 1955 do dnia 30 KWIEŃNIA 57 r. Nie pobrane dywidendy w podanym terminie zostaną przekazywane zgodnie z Uchwałą WZP z dnia 17. III. br. na fundusz zasobowy Spółdzielni. K-296/3

ZARZĄD Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Jasle zawiadamia wszystkich członków Spółdzielni, że od DNIA 3 do 17 KWIEŃNIA 1957 R. będzie wypłacana DYWIDENDA z nadwyżki za rok 1956. Wypłaty dokonywane będą w PUNKCIE USŁUGOWYM SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW w Jasle przy ul. Floriańskiej w godz. od 9 do 17 codziennie K-304

TOTALIZATOR SPORTOWY ZESTAWIENIE ZESPOŁÓW

W ZAWODACH NIEDZIELNYCH

na dzień 7. IV 1957 r

- 1. Ruch Chorzów - Wista Kraków
2. Górnik Zabrze - ŁKS Łódź
3. Gwardia W-wa - Górnik Radlin
4. Lechia Gdańsk - Legia W-wa
5. Lech Poznań - Stal Sosnowiec
6. Budowlani Opole - Polonia Bytom
7. Szombierki Byt. - Garbarnia Krak.
8. Naprzód Lipiny - CWKS Kraków
9. Stal Radom - AKS Chorzów
10. Górnik Wałbrz. - CWKS Wrocław
11. Marymont W-wa - Polonia Gdańsk
12. Chrobry Szczecin - CWKS Byd.
13. Włókniarz Chełmek - Concordia Kn.
14. Bzura Chodaków - Warta Poznań

WYTNIJ! PRZYŁÓŻ DOKUPONU! TYPUJ!
poz. 1-6 - I liga piłkarska
poz. 7-14 II liga piłkarska
K-306/1

Wyniki raidu motocyklowego „Ostatnim szlakiem gen. Waltera“

W sobotę i niedzielę odbył się na trasie Rzeszów — Jablonka z okazji X rocznicy śmierci Karola Świerczewskiego motocyklowy raid. Trasa o długości 178 km podzielona została na 2 etapy: Rzeszów — Sanok, Sanok — Jablonka.

Lublin, 2) Greń LPZ Dębica, 3) Wywłoch LPZ Przemyski, 4) Wójcik LPZ Rzeszów, 5) Wołowicz LPZ Przeworski.

Stal Rzeszów - Szombierki 2:1 (1:1)

(Ciąg dalszy ze str. 1) prowadzenia dla Stali. — Rzut wolny bity przez Poświata z trudem broni Mainka na róg. Gra jest nerwowa, przy czym Stal pierwsza otrzymała się i coraz częściej gości pod bramką Górnika. W 12 minucie po solowej akcji Wiśniewski oddaje

silny strzał na bramkę. Piłka wylatuje z rąk Mainki, lecz nie ma komu dobić. W 18 minucie Poświat idzie na przebieg, mija dwóch obrońców, lecz silna „bomba” idzie tuż obok słupka. W 21 minucie Anioła marnuje idealną pozycję, a następną minutą przynosi gospodarzom prowadzenie. Daleki strzał Wiśniewskiego grzeźnie w siatce. Po tej bramce w drużynę Stali jak gdyby wstąpił nowy duch. Atak gra składnie. W 26 minucie Piłarski zdobywa drugą bramkę, jednak sędzia Michalewski nie uznaje jej, dopatrując się nieczystego zagrania przy uzyskaniu tej bramki. Niespodziewanie w 30 minucie pada wyrównanie.

Concordia Knurów — Stal Mielec 1:0 (1:0)

(Ciąg dalszy ze str. 1) Już od pierwszych minut daje o sobie znać Kiszka, który długimi raidami stara się zagrażać bramce Mysia. Juraszycy „wybijają” go z uderzenia. Od początku w przewadze jest Concordia. Dopiero w 7 minucie stalowcy zapuszczają się pod bramkę Kuli. Po składnej (jedyneli reszta) akcji lewa strona Gabrysiak centruje a nadbiegający Król... przestrelkuje. Concordia przeważa w dalszym ciągu, a obrońcy Stali nie umieją się zdobyć na oswo-

badzające wykopy. W 19 minucie pada zwycięska bramka. Kiszka przetrzuca piłkę na lewą stronę. Pod bramką Mysia tworzy się zamieszanie. Do piłki dochodzi Burek i pomimo tego, że Kiszka usiłuje mu przeszkodzić, z bliskiej odległości lokuje piłkę w siatce. Zdałoby się, że po utracie bramki goście zabiorą się do roboty. Niestety tak się nie stało. Po zmianie stron inicjatywę mają w dalszym ciągu gospodarze, a stalowcy zagrażają jedynie z wypadów. Wspaniale okazje do wyrównania zmarnowali Czylak, Tobolik i Mieczko. Do końca spotkania bramka Mysia była stale zagrożona.

MECZE TOWARZYSKIE
Sparta Mielec — Chemik Pustków 2:0 (0:0)
Stal Dębica — Unia Sarzyna 3:0 (2:0)

Krzyszkwiać drugi w Paryżu

PARYŻ (PAP). Człowiek polski długodystansowiec Zdzisław Krzyszkowiak nie zawiodł nadziei na dobrą lokatę na międzynarodowym biegu na prze-

biegu L'Humanité. W niedzielę 31 marca w XX z kolei crossie Krzyszkowiak zajął drugie miejsce za dwukrotnym mistrzem olimpijskim Kucem (ZSRR). Kuc przebiegł 10 km trasę w 29,59 wyprzedzając o 7 sek. Polaka (30,06). Drugi nasz reprezentant był szósty (30,20), natomiast Graj zajął 16 miejsce wśród 20 startujących.

Znacznie gorzej powiodło się naszym reprezentantom w biegu na 2 km. Triumfowały tu zawodniczki radzieckie, które zajęły cztery pierwsze miejsca. Gaborówna była ósmą (8,07), Zarzycka jedenastą, Snopówna piętnastą, a Wawrzyniak osiemnastą (ostatnią).

WYNIKI: MEŻCZYŹNI:
1. Kuc (ZSRR) — 29,59, 2. Krzyszkowiak (Polska) — 30,06, 3. Basalajew (ZSRR) — 30,07, 4. Porbadnik (NRD) — 30,12, 5. Pudow (ZSRR) — 30,17, 6. Ozóg (Polska) — 30,20.

KOBIETY:
1. Otkalenko (ZSRR) — 7,40, 2. Jermolowa (ZSRR) — 7,47, 3. Kiruszkina (ZSRR) — 7,48, 4. Komarowa (ZSRR) — 7,52, 5. Muellerowa (CSR) — 7,59, 6. Kondratiewa (ZSRR) — 8,02.

TOTO komunikuje

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że na 11 zakładów (piłka nożna) na 31 marca wpłynęło ogółem 953.363 rozwiązań. Zgodnie z regulaminem na nagrody poszczególnych stopni przypada po 317.787 zł.

Na konkurs „Toto-Lotek” na 31 marca wpłynęło 172.434 kuponów. Na nagrody poszczególnych stopni przypada po 57.478 zł.

Losowanie konkursu odbyło się podczas spotkania piłkarskiego Legia — Górnik Zabrze. Wylosowano następujące dyscypliny: bieg z przeszkodami, bieg na przełaj, boks, jeździectwo, piłka ręczna i podnoszenie ciężarów.

Biegi przełajowe o mistrzostwo województwa

W Jarosławiu rozegrane zostały przełajowe biegi o mistrzostwo woj. rzeszowskiego.

Wyniki techniczne:
DZIEWCZĘTA około 700 m:
1) Pokrywa (LZS Tyczyn) 2.29,0
2) Wiśniewska (LZS Tyczyn) 2.32,4.

KOBIETY 800 m: 1) Gołenka (Wiśniak Rakszawa) 2.30,8
2) Radlińska (Stal Mielec) 2.32,4.

CHELOPCY 1.000 m: 1) Gelles 2.59,6 2) Pańczyk (Stal Stalowa Wola) 3.05,5.

JUNIORZY 2.000 m: 1) Kiszka

(Stal Rzeszów) 6.22,2 2) Moskałski (Czuwaj Przemyski) 6.29,6.

SENIORZY 3.000 m: 1) Jakubowski (Stal Mielec) 9.53,0 2) Fleszar (Wiśniak Rakszawa) 10.03,8.

SENIORZY 6.000 m: 1) Bielejewski (Stal Rzeszów) 22.24,0 2) Lossek (Stal Mielec) 22.42,8.

PUNKTACJA: 1) Stal Mielec 25f, 2) LZS Dzików 204, 3) Wiśniak Rakszawa 138, 4) Stal Rzeszów 136, 5) LZS Trzcinica 126,5, 6) Stal Stalowa Wola 97.

Startowało 150 zawodników z 12 kół. Wszyscy wymienieni wyjadą na mistrzostwa Polski.

LIGA OKRĘGOWA LIGA OKRĘGOWA LIGA OKRĘGOWA

Górnik Gorlice — Stal Łańcut 0:1 (0:1)

Składy drużyn: **GÓRNIK GORLICE** — Sowiński, Furmanek, Kutys, Szufa, Porębski, Oiszański, Pucielński, Latastewicz, Telega, Gruszka, Komunikiewicz.

STAL ŁAŃCUT — Kurc, Rosół, Ławacki, Krzeczowski, Fink, Kochman, Czajka, Wawrzkiwicz, Czechowicz, Jucha, Bik.

GORLICE (tel. wł.). Jedyną bramkę dla gości zdobył w 20 minucie Czechowicz. Zawody prowadził Strzelecki z Rzeszowa.

Miejscowy Górnik sprawił swym sympatykom przykrą niespodziankę. Gospodarze po słabej grze ulegli beniaminkowi ligi okręgowej. Górnicy grali do przerwy z wiatrem, a po zmianie stron chociaż mieli przewagę, nie potrafili zdobyć nawet wyrównującej bramki. Mecz stał na słabym poziomie. Goście przewyższali kondycją i byli szybsi od drużyny gorlickiej. Główny błąd Górników tkwił w tym, że cały czas oglądano się tylko na Komunikiewicza.

Sanoczanek — Czarni Jasło 3:0 (1:0)

SANOK (tel. wł.). Wszystkie trzy bramki zdobył Wołowicz — w 24, 78 i 79 minucie. Sędziował Fajara z Krosna.

SANOCZANKA: Musiał, Nędza, Chyła, Polechoński, Szwałik, Rogoziński, Cap, Strzyżowski, Tarapaek, Wołowicz, Drwiga.

CZARNI: Mikrut, Sikora, Wojnarowicz, Stadnicki, Kuśnierz, Karamon, Szlag, Kremenowski, Grochala, Nazgowiec, Kalisz.

Na stadion Sanoczanek ścianało ponad 3 tys. widzów, którzy nie zawiedli się, obserwując mecz w dobrym wydaniu. Atak Sanoczanek a zwłaszcza brójka Wołowicz, Tarapaek. Cap dał w pierwszej połowie pokaz ładnych i groźnych zagran. Mimo huraganowych ataków gospodarzom nie udało się odpowiedzieć swej przewadze ofyrowo. W tym okresie Czarni grali nerwowo i chaotycznie. Gospodarze grali krótkimi podaniami. W linii wyróżnił się szczególnie młody Cap, który był inicjatorem szeregu akcji ofensywnych.

Po przerwie Czarni ruszyli z impetem do ataku i ich akcje były bardzo groźne. Na przeszkodzie jednak stanęli obrońcy, a zwłaszcza Musiał w bramce. Napastnicy Sanoczanek gubili się na tomiasz w sytuacjach podbramkowych. Dopiero w 78 minucie błyskawiczne ataki Sanoczanek przyniosły gospodarzom dwie bramki. Pod koniec meczu Kalisz (Czarni) nie wykorzystał rzutu wolnego strzelając w słupek.

Gwardia Rzeszów — Polonia Przemyski 0:3 (0:1)

0:1 — 38 min. — Krajewski (z rzutu karnego)
0:2 — 77 min. — Miśkiewicz
0:3 — 83 min. — Miśkiewicz

GWARDIA: Rejowski, Gut, Sor-dyl, Głuchowski, Paika, Bielas, Mokrzycki, Lis, Brudek, Osuchowski, Jezowił.

POLONIA: Kiszka, Sawka I, Kozubek, Kiocko, Pelczar, Sawka II, Wydra, Miśkiewicz, Krajewski, Kuropiel, Piechnik.

Spotkanie pomiędzy tymi zespołami było interesujące tylko do 30 minut pierwszej połowy, kiedy to poloniści składnie kombinując uzyskali wyraźną przewagę. Później widzieli się więcej polowania na kości przeciwnika i bezładnej oraz chaotycznej kopania, niż jako takich przemysłianych akcji. Oceniając formacje obu drużyn na pierwszym miejscu należy wymienić atak gości, który przez pewien czas pierwszej połowy wykazał sporo bojowości i zwinności. Gwardia wypadła nadzwyczaj słabo, nie mając żadnych jasniejszych punktów. Najlebszy w zespole gospodarzy to bramkarz Rejowski. Wczorajszy mecz nasuwa przypuszczenia, że obie drużyny nie będą w bieżącym sezonie stanowić kandydatów do mistrza ligi okręgowej, bowiem Gwardia w porównaniu z ub. rokiem obniżyła swe loty, a Polonia zachowała swój dawny poziom.

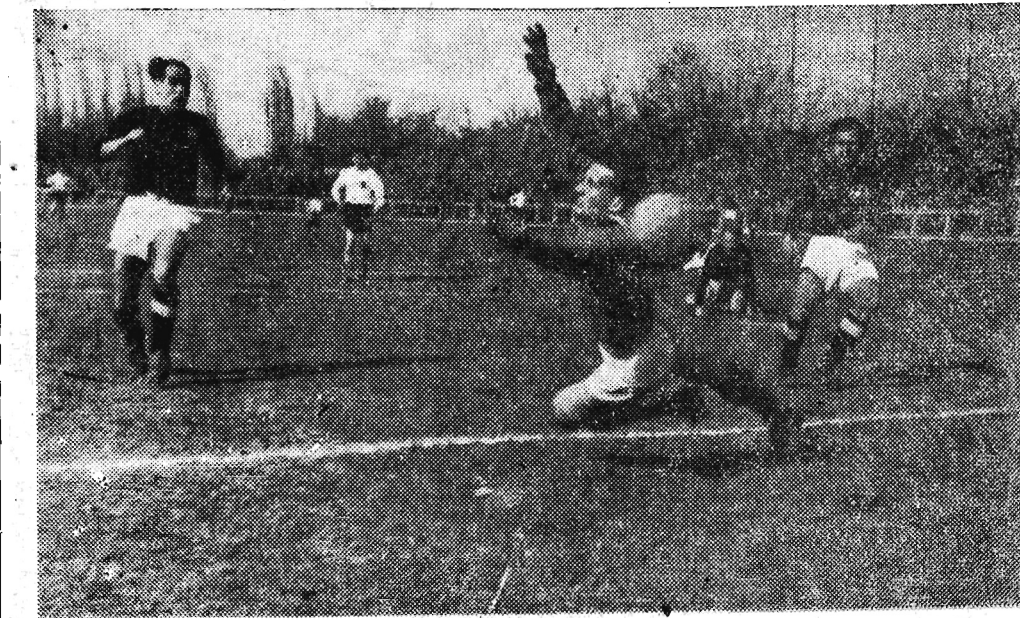
Czuwaj Przemyski — Stal Dęba 1:0 (0:0)

PRZEMYSŁ (tel. wł.). Jedyną bramkę zdobył w 70 minucie Kawałak.

CZUWAJ: Blachut, Gnot, Ochalski, Szwiecki, Besz, Kwiatkowski, Bębnek, Sznajder, Piwowar, Kawałak.

STAL: Olszewski, Stróż, Poczalik, Kiuszewski, Woiski, Paź, Siwicki, Krajkowski, Kruzewski, Michałuszek, Machala.

Sędziował Morawetz z Rzeszowa, którego po przerwie zastąpił Holoń. Sędzia Morawetz nagie zachorował.



Pierwszy mecz piłkarski rozegrany w Przemysku o mistrzostwo ligi okręgowej zakończył się nieznacznym zwycięstwem gospodarzy. Stal okazała się bojowym przeciwnikiem, a na szczególne wyróżnienie z tego zespołu zasługuje obrona wraz z bramkarzem Olszewskim. W Czuwaju rzadki brak zrozumienia wśród napastników. Wszyscy grali na Kawiaka, który był pilnowany przez piłkarzy Stali.

Gra od początku była nerwowa. Szybkiej otrząsnął się gospodarze, którzy uzyskali lekką przewagę. Na bramkę czekaliśmy do 70 minut, kiedy to Kawiak po solowym przebiegu umieścił piłkę w siatce obok wybiegającego Olszewskiego. W kilka minut później Sznajder z Czuwaju zmarnował idealną pozycję, a w 80 minucie Ochalski omal nie strzelił samobójczej bramki, ale w ostatniej chwili Blachut wybił piłkę na róg.

JKS Jarosław — Resovia 0:2 (0:1)

JAROSŁAW (obs. wł.). **JKS** — Walosek, Gnes, Skrzypek, Słobódzan, Chmielowiec, Cierko, Bester, Sura, Drewnik, Kotodziej, Walkowicz.

RESOVIA — Bieda, Wal, Książek, Szalacha, Holoń, Lelek, Matysiak, Kwiatkowski, Szerba, Surmiak, Szeliga.

Sędziował: Mularz z Przemysła.

Pierwsze spotkanie o mistrzostwo jarosławskie III ligi rozegrane w Jarosławiu pomiędzy miejscowym JKS a Resovią, zakończyło się zwycięstwem gości, którzy okazali się drużyną bardziej zaawansowaną technicznie oraz lepiej przygotowaną kondycyjnie.

JKS był drużyną groźną. Furzję dwóch kół JKS i Kolejarza wyszła w sumie na dobre. W tej chwili przedstawiają oni wyrównany zespół, który gdy poprawi umiejętności strzeleckie oraz kondycję, napisze wiele krwi swoim przeciwnikom. Obserwując pierwszy mecz odnosi się wrażenie, że chyba w tym roku odegrała poważniejszą rolę niż w latach poprzednich.

W pierwszej połowie gry stroną przeważającą był raczej JKS, który dość często gościł na polowie Resovii, jednakże przeprowadzane akcje nie były płynne. Poza tym napastnicy JKS rzadko dużą indolencją strzelali. Inna rzecz, że defensywa Resovii zagrala na dobrym poziomie i nie pozwalała oddać skutecznych celnych strzałów. A nawet gdy do tego doszło, to jeszcze w bramce był Bieda, który w tym dniu broń niemałe bezładnie.

Po przerwie tylko pierwsze 5 minut należały jeszcze do JKS. W miarę upływu czasu atak Resovii zaczynał lepiej współpracować i składnie kombinować, a wtedy

Walosek musiał okazać cały swój kunszt bramkarski.

JAK PADŁY BRAMKI:
W 41 minucie Szalacha egzekwuje z własnej połowy rzut wolny, podaje na pole karne JKS, do piłki wybiega Walosek, ale Szeliga jest szybszy i wprost z powietrza przetrzuca piłkę ponad wybiegającym bramkarzem. W 48 minucie Matysiak podciąga prawą stroną, centruje a nadbiegający Szeliga głową kieruje piłkę do siatki.

Sędzia Mularz z Przemysła prowadził spotkanie obiektywnie, jednakże zbyt drobiazgowo. F. G.

Legia Krosno — Stal Stalowa Wola 4:0 (2:0)

LEGIA: Kilar, Podstawa, Gębarowski, Szajna, Dzdulc, Chojła, Adamski, Dąbek, Olszówka, Skowronek, Matelowski.

STAL: Wosiński, Ślimak, Bąk, Habryło, Maj, Błeniasz, Czechryszew, Nowak I, Kozerski, Nowak II, Chmielowski.

Bramki zdobyli — Adamski 2, Matelowski 1 Skowronek oo I, Sędziował Puchalski z Jarosława.

Legia w zupełności zasłużyła na to zwycięstwo. Wynik mógł być on wiele wyższy, gdyby skutecznie grał atak. Stal w meczu tym w zasadzie niczego nie pokazała i była drużyna bardzo słaba. Jedynie do przerwy goście starali się nawiazac równorzędna grę, by po zmianie stron oddać inicjatywę gospodarzom. Najlebsza formacja Stali był atak, a zawodnicy tej linii przez cały czas meczu oddali tylko trzy strzały na bramkę Kilara.

Już w 3 minucie Nowak I miał wspaniałą okazję zdobycia prowadzenia. Pierwsza bramka padła w 7 minucie, kiedy to Olszówka przeszedł z piłką pół boiska, oddał silny strzał. Bramkarz Woński nie mógł wprost pod nogi Matelowskiego. Ten zaś dopełnił reszty. Strzelcem

LIGA OKRĘGOWA

TABELA

Legia Krosno	1	2:0	4:0
Polonia Przemyski	1	2:0	3:0
Sanoczanek	1	2:0	3:0
Resovia	1	2:0	2:0
Czuwaj Przemyski	1	2:0	1:0
Stal Łańcut	1	2:0	1:0
Górnik Gorlice	1	0:2	0:1
Stal Dęba	1	0:2	0:1
JKS Jarosław	1	0:2	0:2
Gwardia Rzeszów	1	0:2	0:3
Czarni Jasło	1	0:2	0:3
Stal St. Wola	1	0:2	0:4

Mistrzostwa bokserskie Polski

(Ciąg dalszy ze str. 1)

GDANSK z finałowych walk na najwyższym poziomie stał pojedynek w wadze półciężkiej między Grzelakiem i Piórkowskim, zakończony zwycięstwem Grzelaka. Natomiast skompromitująco słabo wypadł pięściarz wagi koguciej Lelek.

W wadze muszej tytuł mistrza Polski zdobył po raz piąty z kolei Kukier (Warszawa miasto), zwyciężając Litkiego, Kukiera przy skąd w drugiej rundzie dużą przewagę, atakując przeważnie w zwarciu. W trzeciej rundzie Litke wyraźnie osłabił.

W koguciej mistrzem został młody Kunc z Bydgoszczy, który wypunktował niezłomie Burzyńskiego z Krakowa. W wadze teł zbył wiele ciiosów prulo powietrze nie dochodząc do celu.

Mistrzostwo w piórkowej zdobył walkowerem Rozpierski z Łodzi, ponieważ lekarz nie dopuścił do walki kontuzjowanego w półfinałach Brychlika.

W lekkiej wadze bezbarwnej walce, w której w trzeciej rundzie obydwa zawodnicy otrzymali upomnienia, sędziowie przyznali problematyczne zwycięstwo Mi-

lewskiemu (Warszawa) nad Paździorem (Warszawa). Zwią i oiekawa walkę, chociaż stojąca na niezbyt wysokim poziomie stoczył w wadze lekkopółśredniej Konarzewski (Łódź) z Kankowskim (Bydgoszcz). Wprawdzie sędziowie jednogłośnie wskazywali na Konarzewskiego jako na zwycięzcę, jednakże Konarzewski zasłużył na słowa pochwały. Atakował śmiało, dużo brał i dyktował tempo walki.

Bardzo ciekawe było spotkanie w półśredniej dwóch młodych, obiecujących pięściarzy Lewanowskiego (Bydgoszcz) i Nowakowskiego (Rzeszów). Obydwa dobrze zbudowani, obdarzeni silnym ciosem z miejsca narzucili szybkie tempo walki, które nie słabło do końca. Bardziej stylowo boksował Lewanowski, ale Nowakowski był bardziej żywotowy i do niego należała końcówka. Jemu też przyszedł sędziowie zwycięstwo.

Drugiej bramki był w 34 min. Adamski, który po przerwie już w 2 minucie podwyższył na 3:0. Najpiękniejszą bramkę meczu zdobył w 78 minucie z dalekiej odległości Skowronek. Zawodnik ten nie wykorzystał pod koniec meczu kilku idealnych sytuacji podbramkowych. W sumie mecz stał na przeciętnym poziomie.

Spotkanie FETERIA

III LIGI
Górnik Gorlice — Stal Łańcut 0:0
Sanoczanek — Czarni Jasło 0:4 (0:0)
Gwardia Rzeszów — Polonia Przemyski 1:1 (0:1)
Czuwaj Przemyski — Stal Dęba 4:1 (3:0)
JKS Jarosław — Resovia 3:0 (2:0)
Legia Krosno — Stal Stalowa Wola 3:0 (0:0)

Sezon żużlowy rozpoczął trójmeczem w Łodzi

ŁÓDŹ (PAP). Tegoroczny sezon żużlowy rozpoczął się międzynarodowym trójmeczem, w którym udział wzięli Motorrenclub (Wiedeń) Legia (Warszawa) i Tramwajarz (Łódź).

W drużynie wiedeńskiej startował reprezentacyjny żużlowiec Austrii Lamper, w zespole Legii bracia Kajzerowie i Krzesiński, a w Tramwajarzu Krakowiak i Mirowski. Na żądanie publiczności w dwóch wyścigach wzięli także udział Szwendrowski, który, jak wiadomo, oczekuje rozprawy za spowodowanie wypadku samochodowego.

Trójmecz wygrali żużlowcy Legii — 32 pkt. przed Motorrenclub (Wiedeń) — 20 pkt. i Tramwajarzem — 19 pkt. Stal Dęba. Najlepsze czasy dnia uzyskali: w piątym wyścigu Szwendrowski i w ósmym Marian Kajzer (Legia) — obaj po 1,20 min.

trwała wymiana szybkich, celnych ciosów zadawanych przeważnie z dystansu. Mistrzem Polski został Łukasiewicz, który wygrał jednogłośnie.

Piętrzykowski zdobył tytuł mistrzowski w wadze średniej walkowerem ponieważ Polleks uległ kontuzji ręki i lekarze nie dopuścili go do walki.

Spotkanie Grzelaka (Poznań) z Piórkowskim (Łódź) w wadze półciężkiej było chyba najlepszą i najbardziej emocjonującą walką mistrzostw. Obydwa zawodnicy walozili jak w najlepszym okresie swojej świetności, demonstując bardzo bogaty repertuar ciosów i świetne przygotowanie kondycyjne. Przez trzy rundy trwała twarda, bezpodlegowa walka na bardzo wysokim nie zawsze oglądanym nawet na mistrzostwach Europy poziomie. Wygrał ją zastępując Grzelaka, zdobywając po raz 7 tytuł mistrza Polski, ale Piórkowskiemu należało się również słowa uznania za doskonałe przygotowanie i ambi-

W wadze ciężkiej tytuł mistrzowski zdobył walkowerem 22-letni Jedrzejewski z Katowic. Gdyż znokautowany w sobotę Karolewicz nie miał prawa walczyc.